



Po bardzo krótkiej zimowej przerwie, spowodowanej mrozami, prace przy budowie śródmiejskiego odcinka trasy N-S ponownie trwają pełną parą. Obecnie najwięcej dzieje się przy planowanym węźle drogowym w rejonie wiaduktu nad torami kolejowymi na ulicy Słowackiego. Wkrótce rozpocznie się najtrudniejszy etap tego zadania - budowa nasypów.

Nowe rondo u zbiegu trasy N-S, ulicy Szklanej i bocznej jezdni ulicy Żeromskiego, a także fragment od tego ronda do przyszłego węzła (wraz z większością dróg obarczających) są już praktycznie gotowe. Jest tam podbudowa, latarnie, kanalizacja, krawężniki, a miejscami także jedna lub dwie warstwy asfaltu. Roboty koncentrują się zatem obecnie na pozostałej części budowanej trasy. W miejscu wyburzonych kamienic u zbiegu ulic Słowackiego i Czachowskiego, jak również po przeciwnej stronie wiaduktu powstały już... wykopy pod nasypy. Aby móc rozpocząć budowę wjazdu oraz zjazdu z przeprawy nad torami, trzeba bowiem najpierw wymienić warstwę dotychczasowego gruntu. Robotnicy przy okazji odkryli pod ziemią niezainwentaryzowane instalacje, których nie było na mapach. Należało je więc zabezpieczyć.

Na wiadukcie w ostatnim tygodniu lutego zakończył się montaż tak zwanych barier przeciwporażeniowych. Zgodnie z wymogami ustawowymi są nie tylko po tej stronie, po której będą chodzić piesi oraz jeździć rowerzyści, lecz także po przeciwnej (wzdłuż jezdni). Betonowe zapory stoją na jednym pasie wiaduktu już od jakiegoś czasu i, wbrew obawom niektórych kierowców, nie przyczyniły się do powstawania korków w stronę Glinic. Po zakończeniu montażu ekranów wykonawca zamknie przejście podziemne pod torami - nieprzystosowane dla osób niepełnosprawnych lub rodziców z dziećmi w wózkach. Ze względu na powtarzające

Radom: na węźle powstającej trasy N-S

Utworzono: środa, 06, marzec 2019 12:09

się dewastacje oświetlenia było tam poza tym dość niebezpiecznie. Zamknięcie tunelu pozwoli przede wszystkim na kontynuację prac na węźle po północno-wschodniej stronie wiaduktu.

Na terenie budowy jest już zgromadzona część tak zwanych T-wallów, czyli elementów konstrukcji przyszłych murów oporowych. Przed wykonawcą najtrudniejsza i najbardziej pracochłonna część zadania, czyli budowa nasypów z obu stron wiaduktu (jak już wcześniej informowaliśmy, po jednej stronie będzie mur, a po drugiej standardowa skarpa). W tym etapie wszystko musi być warstwa po warstwie precyzyjnie zagęszczane, by nawiązać wjazd i zjazd do poziomu jezdni na wiadukcie.

Udało się nareszcie usunąć słupy z napowietrzną linią energetyczną, blokujące budowę drugiej jezdni na fragmencie ulicy Beliny-Prażmowskiego od ronda Mikołajczyka aż do nowego węzła. Obok szkoły stanęły, zgodnie z wytycznymi projektanta, słupy pod ekran dźwiękochłonny. W tym rejonie ustawiane są także krawężniki oraz układane chodniki.

Wykonawcą robót za około 34,5 miliona złotych jest konsorcjum firm Inżynieria Rzeszów i Budromost-Starachowice.

Źródło: MZDiK w Radomiu